

ODEZWA!

Do wszystkich Polaków w Argentynie!

Od r. 1919 istnieje we Lwowie Towarzystwo „Straż Mógł Polskich Bohaterów”, które ma na celu wydobywanie i urządzenie emigrantów Obrońców Lwowa. Na emigrantów borykających się z trudnymi warunkami życia w Argentynie, którzy w latach 1918, 1919 i 1920 z Lwowa i Wschodniej Małopolski uciekli, wydaliśmy listy polecające ich do Argentyny. Prosimy o emigrację wspomnianych polecających jeden francuski i trzy amerykańskie, którzy polegli za Polskę.

Dotychczas wydobyliśmy wiele obiektów, jak kapłan, dwa skrzydła dla katakumb, środkową część między katakumbami ze studnią i basenem, część schodów, balustrad, pomnik (dla żołnierzy amerykańskich i t. d.). Obecnie budujemy „Pomnik chwale”, który w kształcie kolumny, złożonej z 12 kolumn, 2 pylonów i bramy, stanie w środku emigracji, na którym wykuje będą nazwiska bohaterów.

Z emigracji Obrońców Lwowa pracownicy zwolnili Niemcem Zolnierza do Warszawy, emigrację ten jest strażnicą polskość Lwowa i Kresów Wschodnich.

W celu pozyskania funduszy potrzebnych do prowadzenia dalszych robót na emigrację wydaliśmy obecnie przepiękne dzieło: album pod tytułem „SEMPER FIDELIS”, który w 700 współczesnych ilustracjach, wykonanych w rotogravurze.

Album, rozmieszczony na 240 kartach, przedstawia dzieło bohaterów Lwowa i Kresów Wschodnich. Album oprawiony w płótno ze złotym napisem i złotym herbem Lwowa. Tekst i podpisy zredagowane są w językach: polskim, francuskim i angielskim.

Cena albumu bardzo niska, wynosi bowiem 50 złotych (z kosztami przesyłki zagranicą 50 złotych). Zamówienia prosimy kierować pod nast. adresem: Do Straży Mógł Polskich Bohaterów, ul. Długosza 18, Lwów.

W związku z powyższym zwracamy się do wszystkich Polaków zamieszkałych w Argentynie z bardzo gorącą i uprzejmą prośbą o łaskawe zainteresowanie się tym wydawnictwem.

Każdy kupujący album „Semper Fidelis” zdobywa ceną i przepiękną pamiątkę z czasów bohaterstwa obrońcy Lwowa zarazem doposażona do urządzenia emigrantów Bohaterów, którzy tak ofiarnie przelali krew w obronie Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Straż Mógł Polskich Bohaterów we Lwowie:

- (—) Kazimiera Neumanowa Przewodnicząca
- (—) Wanda Mazanowska Wiceprzewodnicząca

12-letni Polak podróżuje samotnie w dżunglach podzwrotnikowych i wśród pustyni lodowych

Prasa polsko-amerykańska szeroko rozpisała się o przygodach młodego 12-letniego podróżnika, Edwarda Geralda, którego podróż, że naprawdę dają dowód dzikiego hartu, jaki kryje się w watem ciele tego młodego Polaka. Mały Edward jest bowiem Polakiem. Jego ojciec, Jan Gerald, pochodzi z Strzyna. Po ukończeniu studiów gimnazjalnych postanowił on wyjechać w świat na jeden rok z zamiarem powrotu do stron rodzinnych po upływie czasu i oddania się studiom uniwersyteckim.

Los zarządził inaczej. Po upływie roku widzimy go przechadzającego się po polach dżungli w drodze z Nowego Jorku na wyspie Kubie. Na tej wyspie wiecznie kłania, tropikalnych drzew palmowych, plantacji trzciny cukrowej, spędził on półtora roku, lecz później drogą zys-

cia zaprowadziły go do Chicago, gdzie osiadł na stałe i wstąpił do pracy w banku. Obecnie jest wiceprezesem Peoples National Banku, a w polskim życiu organizacyjnym bierzy czynny udział. Jest członkiem towarzystwa „Tysiąc walecznych”, grupy Związku Narodowego Polskiego i Chóru Filomów.

Niespokojną naturę i zamiłowanie do przygód odziedziczył po ojcu mały Edward. 12-letni ten dziesiętny udał się do podróży samotnie. Ojciec zezwolił i oto mały podróżnik sam, bez opieki, rozpoczął wędrówkę.

Wyjechał on do Indii zachodnich, zwiedził cały szereg wysp tropikalnych, jak Gwadelupa, Martynika, Barbados, Trinidad i in. Przy końcu swej podróży znalazł się w bry-

tyjskiej Gwajanie w Ameryce Południowej.

Młody podróżnik prowadzi dziennik, w którym zapisuje swe wrażenia. Zapisy te przyniosą zaszczyt spozostawiającemu małego Polaka, jakkolwiek — co przecież jest bardzo zrozumiałe — tętna naiwności cia młodzieńczego wieku.

W pamiętniku swoim mały opisuje codziennie spostrzeżenia z krajin bogatych i wspomnienia historyczne, przypomniał sobie odkrywców i korsarzy, opowiada o koralowej wyspie Barbados, na której żyją potężni plantatorzy, przedanych w niewolę plantatorom trzciny cukrowej przez Cromwilla.

Mały zapisuje skrupulatnie wszystko. W pewnym ustępie swojego pamiętnika opowiada, że na wyspie Trinidad, położonej niedaleko od delty rzeki Orinoko podobno ma się świątynia Hinduśm. Kiedy chciał zwiedzić jej wnętrza, musiał stosownie do reguł zdjąć trzewicy przy wejściu. Młodzieniec, opowiadając o tym, dodaje z dumą: „Mogę zapewnić mamusia, że dziur w pończochach nie miałem”.

Na francuskiej wyspie Martynice wyglądał 14 lipca i był świadkiem uroczystego obchodu święta narodowego przez mieszkańców (rocznica zbiorzenia Bustylli).

Cad tą podróż odbył w czasie zeszłorocznych wakacji. Obecnie wyobraźnia ciągnie go na północ. Przygotowuje się on skrócić do podróży, na którą zezwolił mu już rodzice. Mały Edward chce zwiedzić okolice ujścia rzeki Mackenzie, który przepływa północno-zachodnią Kanadę i wpada do oceanu Lodowatego. Wyjędzie on w pierwszych dniach wakacji, jak i w roku ubiegłym.

Sam i bez żadnej opieki.

Podróż owa odchodzi rzekami i jeziorami. Kompania zatoki Hudsona, majęca swe placówki handlowe wśród Indian i Eskimosów utrzymuje tam kilka statków, które kursują na rzekach i jeziorach podczas krótkiej porzy letniej. Towarzystwo to zgodziło się wziąć na siebie w opiekę i zezwoliło mu na podróż tej statkami.

Tak to już za parę miesięcy mały podróżnik znajdzie się wśród Indian, Eskimosów, traperów, handlarzy futer i poszukiwaczy złota. Zabiera on ze sobą aparat fotograficzny, to też przywiezie z podróży bogaty zbiór fotografii.

Na razie, z ciępliwoscią, oczekuje pierwszego dnia wakacji, małe pilnie oczekują do publicznej szkoły w Chicago. Jest on oczywiście bardzo ciekawym obiektem dla naturalistycznych reporterów amerykańskich, którzy ustawicznie go nacierają. Mały Edward jest jednak z natury poważny i niewiele mówiący, toteż, jak może, unika z nimi spotkania.

Owe samotne podróże 12-letniego chłopca po egzotycznych krajach są naprawdę niezwykle i dają dowód jego wyjątkowej tętny fizycznej i duchowej.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Tow. „Wolna Polska” składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim tym Panom, którzy ofiarowali na rzecz Tow. zakupione losy na Witroło.

Za Zarząd
K. Bieliński — wiceprezes
W. Mruc — sekretarz

KOMUNIKAT

Bs. Aires, d. 11 maja 1931 r.

Do Redakcji
„Głosu Polskiego”
w miejsu.

Niniejszym zawiadamiam, że w dniu 16-go maja obecnym kierownictwem Wydz. Konsularnego przy Poselstwie Polskiem w Buenos Aires p. Wicekonsul Władysław Kiki, przyrzecem do kompetencji Wydziału Konsularnego należeć będą wszystkie sprawy, które stosownie do ustawy organizacji Konsulatów i czynności konsułów należą do Konsulatów etatowych.

Wl. Masurkiewicz
Pośł R. P.

SPRAWOZDANIE Z ZEBRANIA OGÓLNEGO KLUBU SPORTOWEGO „POLONIA” PRZY „WOLNEJ POLSCE”

Dnia 9-go maja o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu odbyło się przy obecności 22 członków Zebranie Ogólne Klubu Sportowego „Polonia” przy Tow. „Wolna Polska” z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
- 2) Wybór nowego Zarządu.
- 3) Mianowanie nowego instruktora.
- 4) Wolne Wnioski.

Po zgażeniu zebrania przystąpiono do 1-go punktu „Sprawozdanie”, które wyrecytował zostało zreferowane przez wicekapitana Anuszkiewicza i sekretarza Bernsteina.

W drugim punkcie porządku dziennego wniosek p. Kowalewskiego, umotywowanego brakiem większości członków, postanowiono wybrać prowizorycznie Komisję Organizacyjną, co zostaje przegłosowane. — Następuje wybór Komisji, do której wchodzi wybrani wszyscy głosami głoszących: pp. p. Bernstein — przewodniczący, Wieda — zastępcą, B. Wdowiak — sekretarz, Anuszkiewicz — skarbnik. Nowym instruktorem zostaje obrany przez aklamację znany sportowiec p. Wieda.

Na zakończenie w wolnych wnioskach p. Kowalewski „senior” Klubu poleca Komisji Organizacyjnej, aby nie ograniczyła się tylko na sekcjach sportowych, ale jako sekcja „Wolnej Polski” koncentruje w sobie największą ilość młodzieży, aby rozwinęła również na należytej wyżynie Koło Teatralne i Śpiewacze.

Projekt p. Kowalewskiego jest przyjęty z wielką sympatią przez obecných i zostaje poleconem Komisji Organizacyjnej mającej w najbliższej przyszłości przygotować re-

Apel do Młodzieży

Hej! chłopcy, hej! junacy,
Zesćcie, jak młode sokole,
Zamiast tracić czas w kawiarniach,
Raznie, zważo i ochoczo,
Stawcie się w „Kole Sportowem”.
Hej! dziewczęta i chłopcy,
Co do śpiewu macie głosy,
I wy udział z nami bierzcie,
Zaspiewamy Pieśń Ojczyznę!
Niechaj siła naszych piersi wlezie
pod niebiosa.

Wszyscy miłośnicy sceny —
z dramatu, czy komedii,
Niech nikogo nie zabraknie —
Bawie będziemy braci zgrzeszali,
Rozwesołicie smętne dusze.

12 - V - 931.

B. Wdowiak

SPRAWOZDANIE Z ZEBRANIA OGÓLNEGO KLUBU SPORTOWEGO „POLONIA” PRZY „WOLNEJ POLSCE”

Dnia 9-go maja o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu odbyło się przy obecności 22 członków Zebranie Ogólne Klubu Sportowego „Polonia” przy Tow. „Wolna Polska” z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
- 2) Wybór nowego Zarządu.
- 3) Mianowanie nowego instruktora.
- 4) Wolne Wnioski.

Po zgażeniu zebrania przystąpiono do 1-go punktu „Sprawozdanie”, które wyrecytował zostało zreferowane przez wicekapitana Anuszkiewicza i sekretarza Bernsteina.

W drugim punkcie porządku dziennego wniosek p. Kowalewskiego, umotywowanego brakiem większości członków, postanowiono wybrać prowizorycznie Komisję Organizacyjną, co zostaje przegłosowane. — Następuje wybór Komisji, do której wchodzi wybrani wszyscy głosami głoszących: pp. p. Bernstein — przewodniczący, Wieda — zastępcą, B. Wdowiak — sekretarz, Anuszkiewicz — skarbnik. Nowym instruktorem zostaje obrany przez aklamację znany sportowiec p. Wieda.

Na zakończenie w wolnych wnioskach p. Kowalewski „senior” Klubu poleca Komisji Organizacyjnej, aby nie ograniczyła się tylko na sekcjach sportowych, ale jako sekcja „Wolnej Polski” koncentruje w sobie największą ilość młodzieży, aby rozwinęła również na należytej wyżynie Koło Teatralne i Śpiewacze.

Projekt p. Kowalewskiego jest przyjęty z wielką sympatią przez obecných i zostaje poleconem Komisji Organizacyjnej mającej w najbliższej przyszłości przygotować re-

ZAWIADOMIENIE

Kolegów z Klubu Sportowego „Polonia” przy Towarzystwie „Wolna Polska”, uprasza się o przybywanie punktualnie i z kostiumami na ćwiczenia fizyczne, które się odbywają jeszcze do pewnego czasu przy ul. Malabia 2356, o godz. 8-jej wieczorem, we wtorki i piątki, pod kierownictwem znanego sportowca pana Wieda.

Zarząd

Małżeństwa, dziewczęta jako służące, pokojówki, etc. otrzymują za jecie.

Zgłoszcie się do biura Związku „DOM POLSKI” Calle Charcas 412 Buenos Aires, Telefon 31, 6112.

KSIĘGARNIA POLSKO-RUSKO-UKRAIŃSKA

„PRZYSZŁOŚĆ”

RECONQUISTA 1025

BUENOS AIRES

W. LASZKIEWICZ I S. TARASIUŁ

Posiada on składzie wielki wybór książek w języku polskim, ukraińskim, ruskim, również materiały piśmienne, bolki od 30 et. Wielki wybór tytoniu. Tytoń polski, bibulki (10 rodzajów) i tuki.

Adres dla korespondencji: — Władysław Laszkiewicz, Casilla de Correo 2167 — Buenos Aires.

Uwaga: Na żądanie wysyłamy katalogi.

Z ostatniej chwili

Dotychczas wiadomości, że klienci BANCO CENTRAL EUROPEO, będą mieli miłą niespodziankę na gwiazdce. Dnia 22 grudnia r. b. rozłożona zostanie BEZPŁATNIE, posiadłość przy pokoju i ładnego ogrodu.

Ponadto, BANCO CENTRAL EUROPEO, dbając zawsze o swą liczną i ciągle wzrastającą klientelę, oferuje również BEZPŁATNIE ubezpieczenie każdego poszczególnego klienta w następujący sposób: na wypadek śmierci, spadkobiercy odobierają poza sumą zdeponowaną w kasie przekazywane pieniądze, spadkobiercy otrzymują premię w wysokości \$ 100. —

Pochwalmy ten piękny czyn ze strony Dyrekcji Banku w tak ciężkim momencie dla imigracji i życzymy dalszego pomyślnego rozwoju instytucji

BANCO CENTRAL EUROPEO

469 - SAN MARTIN - 469

BUENOS AIRES

(Dokończenie ze str. 1-szej)

ciężarów często gęsto musieli pomagać Sekcyjom (nie licząc już bezpłatnej obsługi przez organ Związku) to z całą stanowczością przynależą nam, iż przy takich huraganowych atakach, przy tak ciężkiej atmosferze utrzymać się i płynąć w dodatku z rozpiętymi żaglami pod wiatr, może tylko statek o stalowych burtach (czytaj: o zdrowym i żywotnym programie) i przez silnych prowadzonych sterników.

Dzisiaj, po dwu latach walki i burzy, kiedy niebo na polskim widnokręgu coraz bardziej zaczyna się wypagadzać, możemy sobie jasno zdać sprawę z gigantycznych wysiłków sterników „Domu Polskiego” (członków zarządu). I już dzisiaj cały szereg niewiernych Tomaszów namacalnie się przekonywa, że program „Domu Polskiego” jest w chwili obecnej jedynym najodpowiedniejszym i najbardziej „patriotycznym” (t. j. korzystnym) dla naszej Ojczyzny. Zolnierze - społecznicy z pod sztandaru „Domu Polskiego” dumni mogą być z tego, że w najgorszym razie otrzymali płonący i rozwinęli powierzchnię, na macie płacówkę do tych rozmiarów, do jakich Kolonia Polska nie była w możności rozwinąć w ciągu swego 10. cio letniego okresu „martwego”.

Nie wątpimy, że delegaci Polskich Towarzystw, którzy przebyli w dniu 24-go maja na Zjazd należyte ocenili wysiłki zarządu „Domu Polskiego”, a historią złotymi zgłoskami zapisze tą datę nowej ery

polskiego wychodźstwa — ery twórczej czyli dzień 25-go maja 1929 r. Tak jak ta garść polskich wygnańców - rewolucjonistów zaszczytnie wywiała się ze swej misji, przypiętówując ją polszeniem dwu obozów politycznych w „WOLNA POLSKĘ”, tak Wy, bojownicy społeczni z pod sztandaru „Domu Polskiego”, niewątpliwie dopełnicie swego zadania i polszenie obozu polski w jedną całość i jedną nazwę — ZWIĄZEK TOWARZYSTW I ORGANIZACJI „DOM POLSKI”, za co Wam Cześć!

WIADOMOSC Z KRAJU

ODNALEZIENIE CENNEGO DOKUMENTU OSADNICZWA POMORZA

Z Torunia donoszą: W Muzeum Miejskim w Toruniu odkryto w czasie segregowania materiałów archiwalnych kilka osad kultury „włoskiej”, przypadającej na osadę okres starszej epoki kamienia (paleolitu).
Odkrycie to ma pierwszorzędne znaczenie naukowe, gdyż przyczyni się do poznania osadnictwa Pomorza w starszej epoce kamienia, podczas gdy dotychczas znana była jedynie osada tej kultury na terenie Pomorza, a mianowicie w Polgórzu pod Toruniem.

ZAMKNIĘCIE WIELKIEJ FABRYKI WARSZAWSKIEJ

Z Warszawy donoszą: Z dniem 1 maja b. r. została zamknięta jedna z największych fabryk warszawskich, istniejąca od 60 lat, fabryka maszyn i aparatów dla cukrowni, młynów i drożdżowni p. f. „Borman, Sewel i S-ka”. Tow. akc. zakłady mechaniczne, ul. Srebrna 16.
Wedle oświadczeń dyrektora zarządzającego fabryką, p. Marjańskiego, powodem uruchomienia zakładów jest brak zamówień. W tej chwili trudno jest przewidzieć, mówi dyr. A. Marjański — na jak długo fabrykę uruchomimy. Zależy to jest całkowicie do koniunktury i napływu zamówień.
Ostatnio fabryka, zatrudniająca około 600 robotników, dawała pracę zaledwie 60, przeważnie robotnikom młodocianym i niewykwalifikowanym.

SANACJA FINANSOWA „PEPEGE”

Warszawa. — Wierzyciele fidejusz firmy „Pepege” otrzymali sprawozdanie od hawiera w Paryżu dyrektora naczelnego tych zakładów, p. Halperina, o jego rokowaniach pożyczkowych z wierzycielami zagranicznymi.
Francuski koncern fabryk gumowych Hudson et Co. zgodził się na udzielenie na raz 2-milionowej pożyczki i ostatecznie wyraził zgodę na przedłużenie zobowiązań firmy na okres 12 miesięcy.
Dyr. Halperin zwrócił się do właścicieli firm przemysłowych wólkienicznych wierzycieli „Pepege”, którzy zwołali bezzwłocznie wspólną konferencję. Na konferencji tej zapadły uchwały w sprawie zaakceptowania warunków pożyczkowych grupy wierzycieli zagranicznych i przyspieszenia w ten sposób sanacji wielkiej pławki przemysłowej.

STAN BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI NIE JEST KATASTROFALNY

Łódź. — Przedstawiciel banków angielskich p. Hausman badał w ciągu dnia dzisiejszego stronę aktywów bilansu „Banku Handlowego”

w Łodzi M. i cały dzień spędził w firmie Warrant, która jest związana z Bankiem Handlowym. P. Hausman badał bilans firmy Warrant i stwierdził, że przedsiębiorstwo to nie ma obciążenia hipotecznego.
Później badał portfel Banku Handlowego w Łodzi, a zwłaszcza t. zw. weksle zabezpieczające.
Jak dotychczas stwierdził p. Hausman, stan nie jest katastroficzny. Badania odbywać się będą jeszcze kilka dni, potem p. Hausman wyśle obszerny raport do Londynu.

DODATNI BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO W MARCU

Warszawa. — Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z W. M. Gdańskiem, w miesiącu marcu bież. roku, przedstawiał się jak następuje: przywieziono 236.248 ton towarów wartości 125.475 tys. zł.; wywieziono 1.367.786 ton na sumę 163.827 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w marcu wynosiło 38.352 tys. zł. wobec 18.298 tys. zł. w lutym b. r.

CAŁA WIEŚ PASTWĄ POŻARU

Spłonęło 98 budynków. — Dziesięć osób ciężko poparzonych.
Z Kiele donoszą: We wsi Przystałowie Małe, pow. Opoczno, wybuchł niezwykle gwałtowny pożar, który pochłanił wieś, a szereg ludzi pochłoniętych wicherem, szereg był błyskawicznie i zniszczył niemal całą wieś. Ogółem spłonęło 98 budynków, w tym 27 domów mieszkalnych. W płomieniach zginęły liczne sztuki inwentarza żywego. Z narzdem poszedł cały dobytek, naradzia rolnicze, zboże itd.
W czasie akcji ratowniczej, 9 osób uległo poparzeniom, w tym 4 osoby odniosły bardzo ciężkie rany. Przyczyna pożaru na razie nie ustalono.

ROZWÓJ KOLONIJ LETNICH DLA DZIECI W POLSCE

Akcja kolonij letnich dla dzieci w Polsce z roku na rok przybiera coraz większe rozmiary. Podczas gdy w roku 1929 wystano łącznie na kolonie i półkolonie 125.000 dzieci, w roku 1930 wystano 150.000 dzieci, a więc o 20 proc. więcej. Suma wydatków na utrzymanie kolonij i półkolonij w roku 1929 wyniosła 8.657.000 zł., w roku 1930 — zaś — 11.400.000 zł.

WSTRZYMANIE WJAZDU ARTYSTÓW CUDZOZIEMSKICH DO POLSKI

Warszawa. — W związku z powyższymi w a l n y m zjeździe ZASP-u uchwalono, że zwalniająca członkom tej organizacji na występowanie w zakładach gastronomicznych przy stolikach kawiarnianych, komisarjat rządu m. st. Warszawy

wstrzymał na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rapietę o ochronie rynku pracy, wydawanie zezwoleń na wjazd artystów — cudzoziemców do Polski.

Zarządzenie powyższe wydane jest w związku z panującym wśród artystów bezrobociem.

DEKADOWY BILANS BANKU POLSKIEGO

Warszawa. — Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę kwietnia br. wykazuje zapas 562.922.000 zł., t. j. o 36.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 15.820.000 do 240.384.000 zł. Również i należności do pokrycia zmniejszyły się o 14.670.000 do 110.546.000, portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 20.247.000 zł. i wynosi 550.847.000 zł. Pożytki zastawowe spadły o 2.078.000 do 83.319.000. Inne aktywa zwiększyły się o 266.000 i wynoszą 161.520.000 zł.

W pasywach pożytecznie nabytych płatnych zobowiązań wzrosła o 32.800.000 do sumy 251.789.000. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 48.370.000 do 1.211.638.000. Stosunek procentowy pokrycia obiegów biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.47 procent. Pokrycie kruszców walutowe 54.89 procent, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 46.46 procent.

WOJNA EKSPORTOWA ŁÓDZKO — PERSKA

Łódź. — W łodzi przemysłowych Łódź rozszedła się niepokojąca wiadomość o zagrożeniu eksportu do Persji, która wprowadziła reglamentację importu. Indywidualne zezwolenia na przywóz towarów włókienniczych w znacznym stopniu utrudnia normalny bieg stosunków handlowych pomiędzy Łodzią a Persją.

W tej sprawie interwenjować ma Izba przemysłowa — handlowa.

Sfery gospodarstwa wysuwają koncepcję zastosowania odnośnie do Persji środków odwetowych, to znaczy wprowadzenia reglamentacji w stosunku do importu perskiego w wypadku, gdyby Persja wzbudziła się przeciw przemysłowi polskiemu nig.

ULGI DLA DZIENNIARKI NA KOLEJACH WŁOSKICH

Projekt nowej ustawy.

Warszawa. — Według wiadomości, jakie nadeszły z Rzymu, włoski minister komunikacji Ciano wniósł do parlamentu włoskiego projekt ustawy o zniesieniu kolejowej ustawy i ich rodzin.

Główne zasady nowego projektu stanowią, iż należące do związku zawodowego dziennikarzy włoscy oraz korespondenci zagraniczni we Włoszech, dla których dziennikarstwo jest zawodem wyłączone i płatnym, otrzymują 24 biletów kolejowych rocznie za siebie 70 proc. i rodziny 50 proc., zaś dziennikarzy włoscy, którzy korespondenci zagraniczni, którzy wprawdzie należą do związku zawodowego, ale dla których dziennikarstwo nie stanowi zawodu głównego i płatnego, mogą otrzymywać 8 biletów rocznie z rabatem 70 proc., oraz również 4 bilety dla rodzin z rabatem 50 proc.

Dziennikarzy zagranicznych, dla których dziennikarstwo stanowi zawód wyłączone lub główny, zwykły i płatny, dla odbycia podróży do Włoch otrzymają 8 biletów kolejowych rocznie z rabatem 70 proc., a ich rodziny z rabatem 50 proc.

Minister komunikacji w razach szeregowych na zresztę prawo przysługujące dziennikarzom włoskim jeszcze po 8 biletów rocznie dodatkowo.

11 MILIONÓW ZŁ POŻYCZKI ANGLIEJSKIE DLA FIRMY ŁÓDZKIEJ

Warszawa. — Podpisana została przez prezydenta Roberta Geyera z przedstawicieli skarbu państwa umowa w sprawie pożyczki dla sp. akc. L. Geyer. Firma ta otrzymuje gwarantowaną przez rząd pożyczkę obligacyjną w wysokości 250.000 funtów szt. na okres 12 lat. Oprocentowanie pożyczki wynosi 8 proc. rocznie. Pożyczka ta przeznaczona jest na sanację zakładów.

Transatlantica Express

Cangallo 505 esquina San Martin

Polacy!



Sprzedajemy KARTY OKRĘTOWE po najniższych cenach bezkonkurencyjnych do i z Polski, na okręty najszybsze zapewniające pasażerów wygodę, zdrowotność i czystość.

JEDYNA POLSKA FOTOGRAFJA

wykonuje wszelkie roboty fotograficzne po cenach ekonomicznych
ZA KAŻDE 12 FOTOGRAFIJ JEDEN PORTRET KOLOROWY D A R M O

Sprzedaję Artykuły Fotograficzne dla Amatorów
Aparaty i Wstążki „Kodak”

CORDOBA 3814 BUENOS AIRES

Uwaga: Dla członków Towarzystw należących do Związku „Dom Polski” 10 proc. ustępstwo.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE

Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych w Polsce na dz. 11 bm. wynosiła 375.317 osób, co w porównaniu ze stanem z dn. 4 kwietnia wykazuje spadek bezrobocia o 58 osób. Zasiłki ustawowo w czasie od 30 marca do 6 kwietnia pobierało 223.612 bezrobotnych.

Według opisu jednego z dzienników warszawskich, pacjentka ta zainteresowała świat naukowy i wybiegając się do Warszawy specjalnie z zagranicy, aby jak zobaczyć. Dziecyna odżyła się przeważnie mlekiem, które pije jak zwierzę.

ŚMIERTELNA OFIARA WŁASNEGO WYNAZKAU

Wilno. — Mieszkaniec miasteczka Kolonia pow. brasławskiego, 16-letni Denikin Danis, skonstruował własnoręcznie pistolet automatyczny. Pistolet ten miał młody wynalazca wysłać do urzędu patentowego w Warszawie. Onegdaj podczas manipulowania pistoletem nastąpił wybuch. Pistolet rozpadł się na drobne części, a niefortunny wynalazca poniósł śmierć na miejscu.

OLBRZYMA MANIFESTACJA LOJALNOŚCI LUDNOŚCI RUSKIEJ DLA RZECZYPOSPOLITEJ

Łwów. — W Złoczowie odbyło się pierwsze zebranie delegatów ruskiej agrarnej organizacji z powiatów złocheńskiego, zborowskiego i kamionieckiego, na którym posłowie Michał Baczynski i ks. Józef Jasnowski rozwijali program partii oraz stosunek do państwa polskiego ludności ruskiej.

Zebrani w liczbie 300 osób delegaci po potępieniu dotychczasowej działalności inteligencji ruskiej i chwalić rozwinąć jak najenergiczniej pracę w kierunku realizowania zgodnego współzdziałania ludności polskiej i ruskiej oraz zachowania wobec Rzeczypospolitej jak najbardziej lojalności. Obrady zakończono odpiewaniem pieśni „Młochyja lita” na cześć Prezydenta Rapietę i Marszałka Piłsudskiego.

Najsłynniejszy w Świecie Budowniczy Mostów zaczyna Studja w Krakowie

Przed kilku dniami wypłynęło na sepultry prasy polskiej nazwisko inż. Rudolfa Modrzewskiego, mieszkańca i pracującego w Ameryce. Znakomitemu konstruktorowi, będącemu najsłynniejszym budowniczym mostów na świecie, nadano politechnika lwowska tytuł doktora nauk technicznych.

Jak wiadomo, p. Rudolf Modrzewski, jest synem wielkiej naszej artystki i patriotki niezapomnianej w Polsce Heleny Modrzewskiej — jak opisuje jedno z pism warszawskich — bawiący u niego dymnikar polski, pamięta niezwykle gorąco i serdecznie o swej wielkiej matce.

Część pałacyku p. Modrzewskiego w Nowym Jorku na 38-ej ulicy, tworzy prawdziwe muzeum pamiątek po Helenie Modrzewskiej. Znajdują się w nim różne fotografie wielkiej artystki w najsławniejszych rolach, afisze zapowiadające jej występy, obrazy przez nią malowane, zbiór książek naukowych

itp. W rozmowie z gościem wyznał znakomity konstruktor wielką pamięć swoich lat dziecinnych, spędzonych w Krakowie, gdzie — jak mówił — chodził do szkoły ludowej w Pałacu Biskupim, a następnie do krakowskiej szkoły realnej. W Krakowie więc padły pierwsze ziarna wiedzy, które w nieprzełomnym jego umyśle rozkwitły w tak pięknym kwiat genialnego budowniczego mostów, słynnego dzisiaj na całym świecie.

Inż. Modrzewski wspominał w rozmowie, iż z Krakowa wyjechał w 1876 udając się do matki przebywającej w Kalfornii. Po długim pobycie za oceanem wrócił młody Europejczyk i skończył w Paryżu słynną Szkołę budowy dróg i mostów. Zbiory inż. Modrzewskiego zawierają również wiele fotografii nadawczych dzieł, tj. mostów postawionych w Ameryce. Obecnie inż. Modrzewski pracuje nad budową mostu w Kalfornii, który kosztować będzie 75 milionów dolarów.

NOWY PIERWSZORZĘDNY Zakład Krawiecki

BOLESŁAWA WDOWIAKA

PRZY ZNANEJ I CENIONEJ FIRME

“Ultimas Novedades”

Calle MONTEVIDEO 353
U. T. 38, Mayo 1246

Poleca dla swej Szan. Klienteli ubrania i płaszcze z najlepszych angielskich materiałów, których „stock” posiada w najwybredniejszym wyborze na składzie.

Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie KRAWIECZYNY.

PO CENACH NADKONKURENCYJNYCH.

WIELKIE UDOGODNIENIA W SPŁACACH



OGŁOSZENIE STANU WOJENNEGO W HISPANII

Klasztory jezuickie zostały spalone przez wzburzone tłumy.

Madryt. 11. — Rząd republikański w następstwie ostatnich krwawych zamachów na ulicach Madrytu ogłosił stan wojenny.

Główna urzędowa została zamknięta. Przypuszcza się, że ogłoszenie stanu wojennego ma na celu nie dopuścić do zamierzanego przez komunistów ogłoszenia strajku generalnego i dla przywrócenia spokoju.

Poprzednio komuniści pojawili się na ulicach, nosząc opaski z oznakami milicji komunistycznej.

PRZEZ SIŁĘ JEŚLI BĘDZIE TRZEBA

Madryt. 11. — Zapewnia się, że na nadzwyczajnej sesji rady, były silnie potępiane rozruchy komunistów i po zebraniu niektórych ministrów wypowiedzieli się: „Utrzymamy choćby przez siłę republikę, jeśli zajdzie taka potrzeba.”

PODPALAJĄ KLASZTORY JEZUICKIE

Madryt. 11. — Wzburzone tłumy podpaliły ogień pod główny klasztor jezuicki, w którym miała miejsce centralna organizacja jezuistów w Hispanii. Do przybywającej policji tłum dał ogień ranie wielu policjantów.

Podpalacze podali nafię i benzynę oraz wszystkie obramowania z drewna znajdujące się na zewnętrznej budynku jezuickim, poczem go podpalił. Straż ogólna, która się zbliżyła została się z manifestantami, wzbunowała się od gaszenia ognia.

KOSCIÓŁ SALEZJANÓW

Wkrótce później wzburzone tłumy w ten sam sposób podpaliły kościół salezjanów. W czasie pożaru zostało rannych 20 osób, między którymi znajdują się księża i zakon-

nice, którzy zamieszkali w przylegających budynkach, w których tłum zaatakował kijami i pięściami w momencie kiedy zamierzali uciekać. Tłum zabronił i w tym wypadku straż ogólną gasić wniecojony przez nich ogień.

W nocy inny oddział „mścicieli” spalił klasztor jezuicki na przedmieściu Chamartin.

KRÓL ALFONS SZPIEGIEM NIEMIECKIM

Taki zarzut czyni radykalny dziennik francuski.

Paryż. — Radykalny dziennik „Republique” zarzuca dziś królowi Alfonsowi, że w czasie wojny uprawiał szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Clemenceau mógł udowodnić, że król Alfons utrzymywał tajną korespondencję z cesarzem Wilhelmem i przesyłał mu wszystkie wiadomości, które otrzymywał z Francji.

Francuska służba wywiadowcza przechwyciła kilka tego rodzaju telegramów i zdołała je odszyfrować. Ażeby przekonać się o roli Alfonsa, poddawano mu rozmaite fałszywe wiadomości. Król Alfons dał się na to złapać.

Ten się tłumaczy, iż Clemenceau, kiedy król Alfons po zakończeniu wojny chciał złożyć wizytę oficjalną w Paryżu, wzbudził się go przyjąć.

Dziennik stawia rząd francuski, ażeby zajął stanowisko wobec tych rewelacji. Jeżeli istotnie prawda jest, że Alfons był szpiegiem, wówczas należy mu nitychmiast wskazać drzwie.

WIELKI TRYUMF P. MOUMERA

Poul Doumer został wybrany prezydentem Francji, otrzymując 504 głosy, przeciwko 334, które otrzymał kręczywko M. Briand.

PIERWSZE GŁOSOWANIE

Versal. — Z czelowej listy kandydatów na stanowisko Prezydenta

Francji, Doumer otrzymał 442 głosy, Briand 401, Hemressy 14.

Po pierwszym głosowaniu żadne z kandydatów nie osiągnęło absolutnej większości głosów, konieczne przy wyborze prezydenta. Dopiero przed rozpoczęciem drugiego głosowania wiadomym było zwycięstwo M. Doumera, gdyż 63 posłów z lewicy w drugim głosowaniu oddały głosy na Doumera, a M. Jean Hemressy wycofał swoją kandydaturę.

ZAMKNIĘCIE EMIGRACJI DO AUSTRALJI

Rząd australijski opracował nowe przepisy imigracyjne, które ograniczają na podstawie których ograniczono została imigracja z całego szeregu krajów, m. in. z Polski, Grecji, Estonii, Czechosłowacji, Italii i Rosji sowieckiej.

Na podstawie tych przepisów, federalne władze emigracyjne wielokrotnie wstrzymały zupełnie imigrację do Australii do czasu, gdy sytuacja ekonomiczna w tym kraju polepszy się to tyle, by można było cofnąć to zarządzenie.

Obecnie do Australii mogą wyjechać tylko żony i dzieci osób, zamieszkujących już w Australii.

SENSACYJNE MORDERSTWO I SAMOBÓJSTWO POLAKA W BERLINIE

Berlin. — W Berlinie zaszło straszny wypadek morderstwa i samobójstwa. Oto im. Szkop, Polak, bawiarz w Berlinie u swoich krewnych, zamordował swoją 12-letnią kuzynkę, a potem popełnił samobójstwo. Morderstwa dokonano pod czas nieobecności rodziców dziewczynki w jej sypialni.

Już Szkop wrócił z smatorturum szwajcarskiego, gdzie leżał się na rostrój nerwowo. Po dokonaniu morderstwa, położył się na 60 łóżka i wpakował sobie kulę w skroń. Motywy morderstwa i samobójstwa są zupełnie nieznane.

LITWIE ZAGRAZA NOWY PRZEWROT

Kowno. — Tarcia w partii rządzącej zaostrza się coraz bardziej. Na zebraniu partii tautiników wyrażono, że oddziały prowincjonalne nie akceptują polityki centralnego komitetu i centralny

komitet jest całkowicie odoobnionym.

Następnie na zjeździe wyrażono się, że bezwzględnie postępowanie centralnego komitetu z Waldemarem nie leży w interesie Litwy.

Centralny komitet partii próbował nawiązać kontakt z Waldemarem i jego oddziałami, ale w ostatniej chwili przeciął to rokownic

nowy dyktator Litwy, Rustejka.

Przeciwko Rustejkowi utworzyła się bardzo silna grupa w partii, tak, iż dalszy rozwój wypadków może przypuszczać, że albo Rustejka obejmie całkowicie władzę i będzie rządził tak, jak Waldemaras, albo też nastąpi nowy przewrót na Litwie.

Uwaga!

JEDYNA POLSKA SZKOŁA SZOFERSKA

Podaje się do wiadomości o pierwszej prawdziwej SZKOLE SZOFERSKIEJ, jak i warsztatach repetycyjnych samochodowych, pod kierownictwem znanego instruktora w Kolonii Polskiej — koncesjonowanej Szkoły POZNAŃ.

SZKOŁA POZNAŃ

apeluje do wszystkich już wyuczonych praktykantów, którzy się szkolili w różnych szkołach szoferkich i nie zostali dostatecznie wyuczeni przez brak urządzeń warsztatowych o wstępie, nie do Szkoły Poznań, która specjalnie na swoich własnych terenach na Dook Sudzie, przy ulicy BILLINGHURST 1459, wybudowała według najnowszej techniki wielkie warsztaty repetycyjne, które tylko służą do nauki praktykantów.

Zainteresowanych, którzy mają chęć swój zawód zmienić na lepiej płatny i łatwiejszy pracę, z którego to zawodu możecie korzystać w całym świecie, prosimy o wstąpienie do szkoły POZNAŃ, która to może wam zagwarantować uzyskanie dyplomów prawdziwych, zawodowych, szoferów mechaników, prawa jazdy w Buenos Aires i na prowincji.

Chcemy się przekonać dając Szkoła POZNAŃ możność zwiedzania naszej Polskiej Szkoły, a nie tak jak w innych gazetach, którzy szumnie ogłaszają swe reklamy pod fałszywym polskim nazwiskiem jak i zachęcając przez piękne obrazy warsztatów, których to w rzeczywistości wcale nie posiadają.

Ostrzegamy Was, Rodacy, abyście nie mieli się na baczności przed niekoncesjonowanymi i fałszywymi szkołami, które jedynie wydają pieniądze, nie dając w zamian za to żadnej korzyści.

Wszelkie informacje można uzyskać we własnym Hotelu na DOCK SUDZIE przy ulicy L. N. ALEM Nr. 1374, 1376, 1378, jak również w Szkole przy ulicy BILLINGHURST 1459.

RODACY!

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Na krótki czas
TYLKO ZA PRZESŁANIE M 70 CENTÓW
W ZNACZKACH POCZTOWYCH
otrzymacie

NADZWYŻAJ CENNY I BOGATO ILUSTROWANY

Kalendarz-

Informator

na rok 1931

(200 stronic druku)

Wydany przez Kooperatywę „ENERGJA”, który zawiera między innymi:

SAMOUCEK POLSKO-HISPANSKI

Dla uprzyętnienia w nabywaniu tej tak niezbędnej dla każdego polskiego emigranta książki, postanowiliśmy

OSTATNIE NUMERY WYPRZEDAĆ PO TEJ NIEBYWALE

NISKIEJ CENIE!

Prześlijcie tylko pod adresem:

COOPERATIVA „ENERGIA”

calle Malabia 2356 — Buenos Aires

ZNACZKÓW POCZTOWYCH ZA 70 CENTÓW

a natychmiastowo otrzymacie

Piękny Podarunek — Kalendarz

A więc Rodacy! Wszyscy winni i mogą za kilka centów być właścicielami tej nader pożytecznej książki!

BICZE Z PIASKU

Z Chybidziurków Trafidziurka

Każdy człek prawdziwie wykształcony, który osiągnął co najmniej cztery stopniei erudycji, t. j. ukończył z powodzeniem IV kl. gimnazjalną wie, że średniowieczu rywalizacja dwóch niemieckich rodów Hohenstaufów i Welfów przetrwała się z czasem w nieubłagalną walkę dwóch stronnictw Gibelli i Gwelfów, które miały spokój w Europie przez długie lata.

Jednostki jeszcze wykształcone, co do których zachodzi podejrzenie, że o mały włos nie zdążyły matury, mogłyby przytoczyć jeszcze inne przykłady długotrwałych, niekiedy przekazywanych z pokolenia na pokolenie, ważni potężnych rodzin, zarówno zagranicą jak i w Polsce, gdzie szlachta i możniadcy chętnie wdziali się za podgolonę bły.

Ide atoli o zakład, że najwykształceni nawet nie nie potrafia powieścić o nieprzyjaźni, która rozdzieliła rodziny Trafidziurków i Chybidziurków. A jednak antagonizm ten trwał dziesiątki lat, wywołał wiele wstrząsających, posadami zębów morderstw i trwały może po dziś dzień, gdyby w życiu jak w romansie, nie położył mu kresu — miłość.

Uśmiech niedowierzania igra na waszych jagodach, z dziejów ojeznych znanie rodów Lubomirskich, Radziwiłłów, Potockich, a o Trafidziurkach i Chybidziurkach nie słyszeliście, podejrzenie macie, że je wymyślił ot, tak sobie, żeby było śmieszniej.

Mylicie się. Są to nazwiska prawdziwe i historyczne, o czym przekonacie się może każdy, kto w drodze z Krakowa do Zakopanego zatrzy-

nia się w Kalwarii, stamtąd uda się do pobliskiej Lanekorony i tu zajrzy do starodawnych aktów i ksiąg miejskich.

Przekona się, że w sławnym mieście Lanekorony istniały przed wiekami dwie rodziny Trafidziurków i Chybidziurków i że zajęty wiodły z sobą spór. Nie było to rody możnowładze, ani nawet szlacheckie, żaden z nich nie wydał hetmanów, kanclerzów, ani wojewód — było to rodziny chłopskie. Trafidziurków a ni Chybidziurków nie wymienia też ani Paprocki, ani Niesiecki, ani almanach gotajski.

Próżnolubny też chełdził do ciebie o co spór się toczył, co było jabłkiem niezgody. Czy sąsiadki żatarg o miedzę, czy różnica poglądów na metafizykę, czy — najprawdopodobniej — kontrastowość nazwisk, która wszystkim okolicznym ludom dawała widoczne pola do wyszukanych dowcipów. Księgi milerzy o genezie współzawodnictwa, notują tylko skrajnie liczne wypadki zwad i awantur między Trafidziurkami i Chybidziurkami.

Na właściwych kamienistych ulicach Lanekorony żaden Trafidziurka nie mógł obojętnie minąć Chybidziurka, aby nie warknął nań złem słowem. W świętezy wieczór, gdy się naród zbierał w miejscowej karczmie, żaden Chybidziurka nie omiął okazji, aby nie cisnąć kuflem w przeciwnika, a choć był Chybidziurka celnie trafiał w Trafidziurkę. I w dzień i w nocy, na ulicy, w karczmie, a nawet przed kościołem między Trafidziurkami i Chybidziurkami była wieczna wojna, szły

w ruch kije, kamienie, a może niekiedy błyśkał nawet nóż!

Złych kłótni i bijatyk powstały sądy i procesy, których ślady spotykamy w księgach.

Jak świat światem nie był, nigdy Trafidziurka Chybidziurce bratem.

Kobiety obu rodzin nie pozostawały w tyle za mężczyznami. Między Trafidziurkami i Chybidziurkami zawiązywały się często sojusze i dialogi, w których nawzajem podawały w grunty wątpliwość swą cnoty niewieście. Szpetnymi domkami trapiły też mężczyzn przeciwne Trafidziurkówny głosno kwestjonowały kwalifikacje najfajszych młodzieńców Chybidziurków. Zdawało się, że waści ta trwać będzie aż do wygaśnięcia obu rodów.

Stało się jednak inaczej. W początkach zeszłego stulecia żył jeden Trafidziurka, chłopak na chwał, a Chybidziurkowie chwalił córę przedziwnie urodzi, Kasię, o tóż dobry Bóg natęchał tych dwóch tak strzelistym afektem ku sobie, że świat Chybidziurka i wyprowadził na świat Boże nowe pokolenie Chybidziurków, ten samemu Chybidziurkowi, z którego rodu i z którego raz na zawsze grunty wojny domowej.

Jako zamiatowany zbieracz wszelkich osobliwości poszukiuje obecnie autentycznego biletu wizytowego Katarzyna z Chybidziurkami Trafidziurka.

Gdyby któremu z Czytelników taki bilet wpadł w ręce, zechce mi go łaskawie nadesłać.

Padalec.

TYLKO ZAPISAWSZY SIĘ NA CZŁONKA ZWIĄZKU „DOM

Z życia Polonii Argentynskiej

Ing. White 28 - IV - 31 r.
do Sz. Redakcji
„Głosu Polskiego”

W Buenos Aires
Prosimy uprzejmie o umieszczenie naszego artykułu, który poniżej podajemy.
Zarząd Tow. „Dom Polski”
w Ing. White zawiadamia, że w dniu 25 kwietnia b. r. odwiedził naszą kolonję polską p. Minister Dr. Wł. Mazurkiewicz. Na powitanie dostojnego gościa oczekiwali delegaci z Tow. Ing. White i z Tow. B. Blanca, oraz p. Konsul Francuski, Dr. Henryk Maylin. Po powitaniu p. Ministra przez powyższe delegacje wraz z panem konsulem francuskim, p. Posel skierował się do hotelu „Atlantico”.

Po przyjeździe do hotelu, pan Minister udał się na mały odpoczynek. O godz. 10-ej złożył wizytę panu Ministrowi Intendent miasta Bahía Blanca. Po ukończonej wizycie, w towarzystwie delegacji i konsula Francji zwiędził pan Minister także nasze ośrodki w Bahía Blanca, jak Salon Sztuk Pięknych, „Club Argentino” i Bibliotekę „Rivadavia”. O godz. 15-ej zwiędził p. Minister port w B. Blanca oraz budowy elektrowni i innych rozpozetych budowli.

Przy zwiędzeniu wyżej wymienionych budowli towarzyszył panu Ministrowi: komendant portu tutejszego i inżynier z F. C. Snd. O godz. 18-ej powrócił do B. Blanca.

O godz. 21-ej odbył się bankiet na cześć pana Ministra, w którym wzięło udział wielu naszych rodaków, jak również przedstawiciele władz tutejszych.

Podczas bankietu zrobiono zdjęcia fotograficzne, i dnia następnego, 26-go o godz. 11-30 przyjechał p. Minister do Ing. White, przy po-

witanii p. Ministra orkiestra tutejszego Towarzystwa odegrała Hymn Argentynski i Polski. Po powitaniu i odegraniu kilku skocznych mazurków, zaproszono dostojnego gościa do obiadu. Władze tutejsze, jak portowe, administracyjne i rektorzy gazet tutejszych przybyli złożyć wizytę p. Ministrów i brali wspólny udział przy obiedzie. Po obiedzie Prezes Sekcji „Dom Polski” wygłosił krótkie przemówienie w języku hiszpańskim na cześć pana Ministra. Następnie w imieniu Kol. Polskiej podziękował konsulowi francuskiemu i reprezentantom władz tutejszych. Później wygłosił przemówienie wice-prezes p. Synowie, dziękując p. Ministrów za panie o naszej kolonii oraz i rodakom za tak liczne przybycie i zobrażował w krótkości, że strony dwóch obozów, jakie obecnie mamy w Kol. Polskiej, może w dzień 26-go maja przyniosła nam jedno i wspólna praca wszystkich towarzystw w Argentynie. Pan Minister przemówił o pojednaniu się naszego wychodźstwa, gdzie większość tam siła i opieka.

Następnie przemawiali tutejsi reprezentanci o przyjęciu dla naszego wychodźstwa, jak również o braterskich stosunkach między Argentyną a Polską.

Z reprezentantów tutejszych byli: Delegat z Municipality, komisarz polacji, redaktor gazety „Puerto” i redaktor gazety „Atlantico”.

Podczas obiadu były zrobione dwa zdjęcia fotograficzne, które tu załączamy.

Na ukończenie obiadu odbyły się konferencja w obecności p. Ministra i zarządu obu Towarzystw. Po skończonej konferencji o godz. 17 odjechał p. Minister do B. Blanca. Przy odjeździe serdecznie był żegnany przez kol. polską wraz z przedstawicielami władz tutejszych.

Bartoszek Sekretarz
J. Żurek Prezes

Za Zarząd

Posadas, d. 6 maja 1931 r.

Prosimy bardzo o łaskawe umieszczenie na łamach tak czołowego pisma nizej podanego podziękowanie:

Związek Strzelecki w Posadas składała tak drogą serdeczną podziękowanie: Wiel. K. Posademu, za jego obecność na uroczystości oraz za gorące słowa zachęty do dalszej pracy na polu sportowym; panu Nikodemowi Pawłowi; za wygłoszoną mowę, w której zobrazował znaczenie Konstytucji 3-go Maja; p. p. Ant. Skupiniowi, N. Hermezcowskiemu, St. Kuczyńskiemu, Fr. Kotowi, W. Trombińskiemu i p. Pawłowskiemu.

za ich treść, jakie poświęcił przy urządzeniu przedstawienia i zabawy. Panu Idziemu Podorowi, za wyrażoną nam wielką przysługę, oraz wszystkim obywatelom, którzy przyczynili się do tego, że nie mieliśmy, aby uciec z pierwszej polskiej uroczystości w Posadas.

„Czekam na dobre chęci!”

Za Związek
Rzeszut Paweł
ref. kul. ośw.

Tow. H. Sienkiewicza
Corpus, kol. Roa
Misiones

Corpus, kol. „Roa”, d. 19-IV-31.

Do Sz. Red.

„Głosu Polskiego”

Dzień 19 kwietnia był dniem radosnym w naszej kolonii, ponieważ jak nigdy dotąd zeszła się liczna kolonia polska, by istniejące Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza zreorganizować. Na dzień ten poprosiliśmy na zebranie p. Antoniego Desola, by pomógł nam w wydzieleniu naszego Towarzystwa, które przez niektóre osoby zaczęło chylić się do upadku. Nadzieje nasze nie zawiodły, bo zebrani chętnie z pomocą przystąpili do Tow. zapłacili swoje składki członkowskie i przyrzekli uczucie pracować dla dobra wychodźstwa i strzeże obyczajów i mowy polskiej.

Zebranie zajął prezes p. Piotr Pelński, oddając głos p. A. Desolowi, który w treświowych słowach zobowiązał cel i zadanie Towarzystwa ponadto opowiadał nam dużo o historii polskiej, o szkolnictwie i o polityce, jako przez organizację naszego Towarzystwa, o Ona nam dać może, gdy pracować będziemy uczucie i zgodnie. Zebrani przemówili p. Desola wysłuchali z wielką uwagą i przystąpiono do uzupełnienia wyboru członków do Zarządu.

Zarząd przedstawia się następująco: Prezes — Piotr Pelński; sekretarz — Aleksander Żbikowski; kasjer — Józef Tarnowski; bibliotekarz Jan Puchalski. Po dokonaniu wyboru zarządu prawie wszystkie członkowie zabrali głos i to rzeźmą krótko i poważnie. W wolnych chwilach uchwalono urządzenie obchodu Konstytucji 3 Maja na dzień 10 maja b. r. Tow. Henryka Sienkiewicza w kolonii Roa sympatyzuje z Tow. T. Kościuski w Kaimierzowie i obie te organizacje jak dwie siostry pracować będą dla dobra ogółu i nigdy nie zdoła z wytyknięcia celu.

Zarząd
Piotr Pelński — prezes.
Aleksander Żbikowski — sekretarz.

Santa Fé, dn. 4 maja 1931 r.

Do Sz. Redakcji
„Głosu Polskiego”

Buenos Aires

Niniejszem komunikujemy, że w dniu 4 maja, Towarzystwo Wzajemnej Pomocy w Santa Fé zmieniło lokal i obecnie mieści się przy ulicy GOBERNADOR CANDIOTTI 1312

Telefon: U. T. 4577

ŚWIĘTO 3-GO MAJA W LLAVALLOL

Llavalloł, dnia 10 maja 1931 r.

W dniu 10 maja Kolonia Polska w Llavalloł obchodziła najpiękniejszy dzień, dzień Polski 3 Maja. W matym, bez własnym saloniem, przy ul. Hernandez 211, przepięknie ubranym w zielenie i barwy polskie, argentyńskie o godzinie 3 po południu brała Llavalloł, aby w całonocnej nocy i wyraził hołd prochem poległym przodkom, którzy nie szczędzi trudu dla wprowadzenia jednolitego prawa wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej.

Uroczystość rozpoczęła się przez odpiewanie przez działkę szkolną Hymnu Polskiego i Argentyńskiego. Następnie dobrze przygotowane dziesiątki przez nauczycielkę p. Pawluczyk, odpisywały kilka piosenek, tudzież mały Wiktor i krakowianka Helecia zademonstrowali wierszy „My za morzami” i „Dzieci to nie gaski”, wywiązując się całkiem dobrze. Po deklaracji dzieci, prelegent Tow. p. Fr. Hąjewski powitał gości i streścił w skróconym czym jest dzień 3-go Maja, dowodził, że do niedawna jeszcze w ciemności Polscy nie wolno było o nie pisać, nie wolno było przypominać jej pokolemiom współczesnym, a kiedy przed 40 laty w setną rocznicę Konstytucji, Warszawa do-wiodła, że pomimo wszystko wielki fakt dziejowy jednak tkwi w jej pamięci — opłacała to wjeżdżaniem kilku tysięcy osób. Dzisiaj dopiero czas się zmienił — możemy wielo-bodnie części rok rocznie tam wielki dzień 3-go Maja 1791 r. Mówić dalej dowodził, że upadek polski do-prowadził, elekcje, bezkrylowa, o-sławienie „libertum voto”, konfede-racje, zbytnia wolność szlachecka zamieniona w swawolę, tron bez-władny, skarb bez pieniędzy, obrona granic bez wojska — oto serce przyczyn, za które żęmy jęceci z-górą 100 lat w niewoli.

Polska przedrozbiortowa przedsta-wia się współczesnym obserwator-owi bezstronnie jako kraj chaosu, niezładu i co po niej zostało? Nie-dolęstwo polityczne, rozprężenie, występek możnowładcy pychy i z-złoty przez urażoną butę szlachek-ki! Rządzą w niej kto chciał i jak chciał. Na zakończenie dodaje, że my obywatele odrodzonej Polski musimy zwrócić uwagę na to, że przy ramięciu w obronie tak drogiej okupionej wolności. Tyle do-znacznych gwałtów, tyle poniesionej hańby, czyli mają być tak przedko-zapomniane! Niezdada i niezgodę do-prowadziły niedziły Rzeczypospolitej do zguby — te same powody mogą znowu doprowadzić do ruiny na-szą miłość Ojczyznę! Niech hasłem naszym będzie: **Wolność, Równość i Braterstwo!** Przez z pręgią i sz-szałkowatością tak zawych, szla-chocko uprzywilejowanych! „lub pseudo inteligentów! Klamstwem jest, że więcej znaczy inżynier, lub profesor czy magistr od strudzone-go oracza pól! Niema lepszych i gorszych zawodów; niema wyższych i niższych gatunków pracy; niema awansu, z których jedna podporzą-dowywałaby się drugiej. Pisarze są robotnikami pióra, awy, rolnicy, jesteście pisarzami czynu, poetami miota, którym wykucanie podwalin przyszłości.

Wszyscy razem stanowimy jedną wielką rodzinę! Wzruszając się, niech żyje Wolność, Równość i Braterstwo! Na zakończenie uroczystości, ze-spół śpiewaków przy Tow. odpie-wało kilka ludowych piosenek, za co otrzymał w nagrodę okłaski słucha-czów.

Po uroczystości rozpoczęły się tańce. Wprawdzie miłośnikom tanc-czyn swankowało trochę muzyką, gdyż było odpowiednio przysma-kowane, jednak, naogół wszyscy się czuli zadowoleni. — Słowem, że za-bawa w Llavalloł udała się znakomi-cie, za co się należy jej organiza-torem uznać. Widać było wspania-łe porządki, przed co dawniej nie-ważypanowie, którzy byli nauce-mi nie być członkami, a się za nich bieżli i iść na zabawkę i wejście nie

placie — byli niezadowoleni. Jed-nak twarda ręka organizatorów za-bawy, podobne wybrki „mości pa-nów” pilnie strzegła.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Tow. Pol. w Llavalloł składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim uczestnikom zabawy jak miejscowym tak z Buenos Aires, którzy zaszli swą obec-nością w dniu 10 maja, tudzież de-legacji Tow. „Wolna Polska” i pa-nu Frykowski z żoną.

To same podziękowanie składa wszystkim, którzy swą pracą bez-zinteresowną zajęli się bufetem i przy-czynili się do upiększenia w kwis-ty sali Tow.

Zarząd
Tow. Polskiego w Llavalloł

KOMUNIKAT

Tow. Pol. w Llavalloł, sekcja Zw. „Dom Polski” niniejszym komuni-kuje, że stosownie do powziętej decyzji w dniu 19 kwietnia b. r. zo-stali wykreślieni z listy członków Towarzystwa wszyscy ci członkowie, którzy zalegali z opłatą członkow-ską 6 miesięcy.

Zainteresowani mogą wstąpić do Towarzystwa powtórnie, po do-zi-nu podania z prośbą o ich przyję-cie, tudzież zastosują się do uchwaly z dnia 19 kwietnia b. r.

ZAWIADOMIENIE

Do Związku Byłych Wojskowych Polskich: Santa Fé

Zarząd Tow. Wzajemnej Pomocy w Santa Fé, dowiadując się z pism polskich, że w Santa Fé został za-łożony Związek Byłych Wojsko-wych Polskich; to że Tow. Pol-skie Wz. Pomocy przesyła tą drogą życzenia pomyślnego rozwoju dla do-bra Byłych Wojskowych Pol-skich.

Jednocześnie prosimy o podanie adresu siedziby Sz. Związku, celem nawiązania kontaktu, gdyż w ogło-szeniu, adresu Sz. Związku nie po-da- Z poważaniem

J. Zajac Sekretarz
J. Schott Prezes

Santa Fé, 27-IV-31.

Do Sz. Red. „Głosu Polskiego”

Zwracamy się z prośbą o łaskawe opublikowanie niniejszego:

PODZIĘKOWANIE

Związek Byłych Wojskowych Pol-skich w Santa Fé, składa najserdecz-niejsze podziękowanie wszystkim członkom, za dozwolona składkę na cele Związku, p. p.:

Józef Walko	2
Józef Komorowski	5
Władysław Wojnowski	3.80
Jan Janicki	5
Jan Janicki	5
Adam Kiszczak	2
Józef Górski	1
Józef Rajzer	5
Adam Borchalski	2
Stanisław Waltoś	1
Wacław Mezio	1.20
Franciszek Trzeciak	4
Józef Hobdy	4
Leon Komorowski	2.60
Silwester Międlar	1.50
Antoni Rącz	2
Jan Bachorz	1
Jan Gruchala	1
Antoni Tarabula	1
Stanisław Tkaczyk	3
Józef Jósko	2
Lucjan Berdader	2
Stanisław Brzuska	1
Marcin Koryl	1
Stefan Woźniak	1.20
Władysław Błady	1
Stanisław Sikora	1
Stanisław Łaszczyński	1
Marcin Nowak	1
Jakób Paszarak	2
Julian Nawroś	1
Gabriel Bielek	1

Razem — \$ 68.30

Jednocześnie Związek składa ser-deczne podziękowanie za pp. Fran-ciszka Trzeciaka i Józefa Wołosia, za bezinteresowne wykonanie 6 ta-wek, ogólnej długości 20 mtr., jed-nego kresła i jednego tabureta.

Za Zarząd
(nieczytelny) W. Komorowski
Sekretarz Prezes

STALE DO USŁUG POLSKIEGO WYCHODZTWA

jest

Oddział Polski naszego Banku

Zawdzięczając szybkiej, solidnej i akuratajnej obsłudze

BANK NASZ

ZDOBYWA CORAZ TO WIĘKSZE ZAUFANIE

POLSKICH EMIGRANTÓW

PRZEZ BANK BOSTON

przesyłając pieniądze — możesz być spokojnym, że otrzymasz bez przeszkód i w porę.

W BANKU BOSTON

składając swe oszczędności — możesz być pewien, że zaoszczędzony grosz Ci nie przepadnie.

W BANKU BOSTON

kupując kartę okretową — otrzymasz ją najprzej-szczepniej i na najlepszej okrety.

Nie zapominać — że

TYLKO WIELKIE INSTYTUCJE PRZY MINIMALNYCH WYDATKACH, DAJĄ PIERWSZORZĘDNĄ OBSŁUGĘ!



(Pierwszy Narodowy Bank w Bostonie)

Florida 99 Buenos Aires

Sucursal „AVELANEDA” — Gral. Mitre Nr. 301

Sucursal „ONCE” — Pueyrredón 175

Sucursal „ROSARIO” — Córdoba 1223, Rosario.

700 MILJONÓW DOLARÓW W ZŁOCIE W AKTYWACH

„POLSKI MOŻESZ BYĆ SPOKOJNY O SWĄ EGZYSTENCJĘ!”

KOMUNIKAT POSEŁSTWA

Wydział Konsularny przy Poselstwie Polskiem w Buenos Aires, poszukuje: Aleksandra Dudnika, pochodzącego z Oryskawców; Jana Kuraja — z Humników; Franciszka Ostrowskiego — z Rudzińskich; Michała Kozaka — z Strzelisk; Michała Kurylenka — z Baranowicz; Piotra Piechotę — z Trzeszów; Rukę Tymki — z Gaiwizy; Antoniego Koszowskiego — z Chalków; Jerzego Lechnyca — z Góły Turka; Michała Ormiza vel Uranina — z Kruhela; Mojżesza Baranowskiego — z Białogostoku; Piotra Kielbasy — z Woli Wadowskiej; Aleksandra Kolade — z Dobrowicy Malej; Hryhory Gregorio Iwanowski — z Holowicze; Ksieniera Jegudy — z Kąsów; Bendera Mendla — z Karna; Kozła Józefa — z pow. Pilano; Manteja Emilia — z Ameliny; Swignia Michała — z gminy Myślow; Vogla Marcellego, oficera austriackiego, poch. z Cerkowic; Denosika Teodora — z pow. Zdobunow; Lerera Awruna — z p. Zdobunow; Jakimeczu efimiji — z pow. Równa; Kaca Chaima-Dawida — z Ciechanowa i Bondarewiczka-Dudnika Wasyli — z Horodysza.

Ktośkolwiek mógłby o wymienionych udzielić bliższych informacji, względnie podać dokładny adres, zechce o tem zakomunikować wymienionemu wyżej Urzędowi.

ZAWIADOMIENIE

Rosario, S. F., d. 14 maja 1931 r. Zarząd Tow. Polskiego „Sociedad Polonesa de Rosario”, c. San Nicolas 831, zawiadamia i zarazem zaprasza na WIELKĄ ZABAWĘ, która odbędzie się dnia 23 maja na zakończenie roku starego Zarządu, który kończy swe urzędowanie 31 maja 1931.

Kochani Rodacy! członkowie i nieczłonkowie i sympatycy tegoż Tow. uprasza się Was o liczne przybycie ze swymi rodzinami i przyjaciółmi. Weźcie udział wszyscy tak, jak w jednej rodzinie. Również zapraszamy Was na Walne Zgromadzenie i wyborów nowego Zarządu, które odbędzie się dnia 31 maja w niedzielę o godz. 1-szej po poł.

• PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Otwarcie walnego zgromadzenia.
- 2) Wybór Przewodniczącego.
- 3) Odczytanie ostatniego Protokołu z 13 - VI - 1930 r.
- 4) Sprawozdanie Zarządu, w zakresie ogólnym przez p. Prokopowicza.
- 5) Sprawozdanie kasowe, w zakresie ogólnym przez p. Olaszko.
- 6) Wolne Wnioski.
- 7) Zamknięcie walnego zgromadzenia i oddania rachunków nowemu Zarządowi.

Kochani Rodacy w Rosario i okolicy, członkowie i nieczłonkowie! Przybywajcie gromadnie na to Walne zgromadzenie Towarzystwa, abyście sobie zdali sprawę jak ono idzie, jak się dzielmy ostatnim centem, które nie jeden z Was dał ostatni dla dobra Towarzystwa, które jest chlubą tego Domu Polskiego na czesie imienia Kolonii Polskiej tu w Rosario i okolicy.

A więc, przybądźcie wszyscy 23 maja na zabawę i 31 maja na Walne zgromadzenie do wyborów i zapisania się na członków.

Pogorzelski Prokopowicz Sekretarz Prezes.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Inż. St. K., Leon F. C. C. N. A. — Z całą uprzejmością jesteśmy gotowi służyć Sz. Panu wyjaśnieniami w sprawie Pańskiego listu.

— Mieliśmy na uwadze jedynie i li tylko akcję inteligencji, która się odgradza „chińskim murum” — nie biorąc absolutnie czynnego udziału w ruchu społecznym. Rozumie się — sporadyczne wypadki, doraźne pomoce nie mogą być wcale brane pod uwagę i podlegać żadnej dyskusji.

Był Redaktor p. T. R., znający lepiej stosunki Pol. Argent., może Panu udzielił w tej sprawie wyzerpujących danych, gdyż doskonale wie jakiego rodzaju inteligencją rozporządzamy.

P. Mikołajowy Chrapowickiemu. — Opiętność i lekceważenie swoich obowiązków służbowych energicznie piętnujemy. Sprawa Pańska zainteresujemy odpowiednio czynnie. Za domieszenie — dziękujemy.

Rodaku! Przyjdź i zobacz nowootwartą

PLSKĄ RESTAURACJĘ i HOTEL

“AMERICA”

M. Pużewicz i J. Dubowski Wyborowa kuchnia polska pod kierownictwem pierwszorzędnej kucharki. Przyjmuje zamówienia na wesela i uroczystości.

CENY NISKIE

Śniadania, obiady i kolacje o każdej porze.

Łóżka z czystą pościelą 80 ets.

Do rozporządzenia wanna.

Uwaga: Przyjmuje się do przechowania kufry, walizy itp..

RECONQUISTA 1042

Buenos Aires

EMIGRANCIE POLSKI!

JEZELI CHCESZ KORZYSTAC

Z BEZPŁATNEGO LEKARZA

Z BEZPŁATNEGO DENTYSTY

Z BEZPŁATNEGO OTRZYMYWANIA GAZET

Jeśli pragniesz, aby Ci bezpłatnie udzielono

UCZCIWEJ PORADY

Jeżeli na wypadek bezrobocia

CHCESZ ABY CI SIĘ WYSTARANO O PRACĘ I DANO

BEZPŁATNY OBIAD

BEZPŁATNY NOCLEG

Nie zwlekaj i natychmiastowo udaj się do

Patronatu Polskiego na Retiro

Calle CHARCAS 418

i zapisz się na członka Sekcji Związku Towarzystw i Organizacji

“DOM POLSKI”

IM PRZEDZIE SIĘ ZAPISZESZ, TYM LEPIEJ DLA CIEBIE!

Biura Związku czynne są bez przerwy codziennie

od godz. 8-ej rano do godz. 8-ej wiecz.

W soboty do godz. 7-ej.

W niedzielę i święta biuro na Charcas jest zamknięte, a interesanci i członkowie przyjmowani są w lokalu Centralnym na Calle Malabia 2356 — Buenos Aires.

Zarząd

Towarzystwa „Wolna Polska”

Sekcji Zw. Tow. „Dom Polski”

Zarząd

Związku Tow. i Org. Polskich

„Dom Polski” w Argentynie.

Centrala: Calle Malabia 2356

Oddział na Retiro: Charcas 418

Z okazji Zjazdu

Delegatów Towarzystw

odbędzie się

Wielka Zabawa Taneczna

W NIEDZIELĘ D. 24-go MAJA o godz. 8 wieczór

na którą zaprasza Ogół Rodaków

Zarząd Tow. „Wolna Polska”

Dr. J. FRIDMAN

Lekarz Szpitala Ramos Mejia, asystent Prof. Vilina

SPECIALISTA: CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, SERCA,

PLUC i ŻOŁĄDKA.

CHOROBY KOBIECE

Codziennie od godz. 15 do 17

We środy i piątki od godz. 20 do 21-ej.

Ordynuje przy ul. BELGRANO 3329 — U. T. 45, Loria 4244.

APTEKA “MONTES DE OCA”

c. MARTIN GARCIA 888 U. T. 21 - 2373

ESTERY CEZAROWEJ

KLINIKA LECZNICZA

ODDZIAŁ OPTYCZNY I ORTOPEDYCZNY

BADANIE WZROKU DARMO

Zamówienia na lekarstwa z prowincji załatwiamy

w najkrótszym czasie.

Analizy i Stearylizacje. — Zaszczepki - Zaszczepki - Tlen.

Aparaty Chirurgiczne. — Perfumy.

Dla członków Związku „Dom Polski” wielkie rabaty.

ZAGŁOBA

HOTEL I RESTAURACJA

J. Helaka

Calle Leandro N. Alem 954

Buenos Aires

Jedyna polska Restauracja gdzie można mile i przyjemnie

czas spędzić.

Napoje krajowe i zagraniczne.

Potrawy świeże i gorące o każdej porze dnia. Ceny umiarkowane.

ŁOŻKA ZAWSZE Z CZYSTĄ POŚCIELĄ OD \$ 0.70

“LIBERTY BAR”

RECONQUISTA 1052

BUENOS AIRES

JEDYNY POLSKI BAR I KABARET

GDZIE MOŻNA MILE I PRZYJEMNIE CZAS SPĘDZIĆ

NAPOJE KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ŚWIEŻE ZAKĄSKI, ZIMNE I GORĄCE O KĄŻDEJ PORZE

DNIA I NOCY

Ekscentryczna orkiestra amerykańska

CENY UMIARKOWANE

LOKAL OTWARTY PRZECZ 24 GODZIN

PIERWSZORĘDNA POLSKA RESTAURACJA

“GASTRONOMJA”

ul. RECONQUISTA 860

U. T. 31, Retiro 1326

właściciel JÓZEF KOWALSKI

Śniadania, obiady, kolacje. — Przekąski o każdej porze dnia.

Na zamówienia specjalne obiady i bankiety.

Bufet znakomicie zaopatrzony. Wielki wybór win krajowych i zagranicznych.

Kuchnia pod kierownictwem wielkiego mistrza sztuki kulinarnej.

Obsługa bardzo staranna. — Ceny umiarkowane.

Emigranci Polscy! Nie pozwólcie szkalować Waszych Placówek: Patronatu i Bezpłatnej Jadalni! Precz z Brudnymi Rękoma od Polskich Placówek Społecznych w Argentynie!

T O I O W O

W Sabaudji (poł. Francji) przez kilka tygodni w marcu obawała się zachodnich gór Alpejskich niepostrzeżenie walać się z blota i ziemi, niszcząc wszystko, co napotykała na drodze. Kilka wsi całkowicie zostały zalane błotem na 15 m. wysoko.

W stoczni francuskiej St. Nazaire rozpoczęto budowę nowego olbrzymia oceanicznego. Będzie to największy luksusowy statek pasażerski francuskiej floty handlowej. Pojemność jego wyniesie około 60 tys. ton, długość 306 m., szerokość 35 metrów.

Pewien francuski dentysta, wbit przez nieostrożność jednej z pacjentek igły do języka, wywodził się z tego zakazanie, więc pacjentka wyrosła mu proces, po którym musiał jej zapłacić 45 tys. franków odszkodowania!

Pewien zasobny w groźne knio-tek francuski uwierzył jakimś wydwigroszowi, że komunikacja rakietowa na księżyc jest już uruchomiona i skwapliwie zakupił od niego raptem za 10 tys. franków 3 morgi ziemi na księżycu, które ma-

ją obfitować w złoto. Na tę intencję, że sprawa dobrze się udała, zakro- pił winem i dopiero po wytrze- wieniu poszedł do domu do głowy, mówiąc: „oszukałem się”.

Księstwa Oldenburskie odwiedzi- ła nieprzełomiona gromada myszy, wyrządzając mieszkańcom niepowo- towane szkody. Różnych środków u- żywano w celu zniszczenia niepoża- danych gości, ale wszystko okazało się bezskuteczne.

W Anglii żyje człowiek, Albert Harpin, który od 78 lat, t. j. od chwili przyścia na świat, wcale nie śpi, a w dodatku nigdy nie chorował w ciągu swego długiego życia.

Sześćście w nieszczęściu miał pe- wien angielski pilot wojskowy, bo- wiem samolot, w który leciał, spadł na dach kamienicy, jednak, mimo rozbięcia się samolotu, pilot zdurw i cały dostał się przez okno do wną- trza domu.

W Grecji niewywała powódź spo- wodowała obniżenie się do morza

wielkich obszarów ziemi w nadbrze- żnych miejscowościach Lenkas.

W Syrii, u wybrzeża morza Śród- ziemnego, wykopano tabliczkę z gły- ny, pokryte nieznanymi dotychczas napisami, podobnymi do klinowych. Uczeń na podstawie tej tabliczki odnalazł nowy alfabet, składający się z 28 głosek i twierdzą, że w 13 wieku przed Chrystusem istniał nie- znany dotychczas język semicki.

Pływające lotnisko, znajdujące się na pokładzie olbrzymiego okrętu wojennego amerykańskiego, może pomieścić kilkadziesiąt samolotów. — I wierzyć tu w szerokość zapew- nień o pokoju!

W ciągu zeszłego roku zareje- strowano w Ameryce 1295 zgónów wskutek zatrucia alkoholem. — Czyż to nie przerażające!

W Nowym Jorku otwarto księ- garnię, w której najtańsza książka kosztuje 7,000 zł., a najdroższa przeszło dwa miliony zł. Właściciel- ka tej księgarni jest milionerką, która twierdzi, że książka z jej księ- garni powinna znaleźć się w ka- żdym bogatszym domu. Należy jednak wątpić, czy znajdzie się wie- lu amatorów na rok podobnego.

44.000.000 44 mil.) egzemplarzy dzienników rozchodzi się codziennie w Stanach Zjednoczonych pomimo kryzysu, co przypisują zwiększeniu się ilości ogłoszeń, umieszczanych w pismach przez bezrobotnych. Wpły- wy za ogłoszenia wzrastają stale i wyniosły w r. 1930 olbrzymią sumę 80.000.000 800 mil.) dolarów.

Donoszą z Chin, że przeszło 20 milionów ludzi dotknął niedożywienie głód, z którego odcznie mrze setki ludzi.

Pewien chiński chemik wynalazł sposób otrzymywania cukru z ziem- niaków, obficie w Chinach ros- nących. O ile ten wynalazek okaże się praktyczny, może dojść do tego, iż zamiast cukru do herbaty używane będą ziemniaki!

W Japonii pociąg pociągów zła- żających z Tokio do Szimonoski, wpadł do rzeki. Parowóz i 5 wago- nów z pasażerami pogrążył się w mroźnej wodzie.

Artysta filmowy Douglas Fair- banks, odbywający podróż przez Ocean Spokojny do Indji Wschod- nych, rozmawiał swobodnie prze- telefon ze swoją żoną, przebywającą w N. Jorku, pomimo 10.000 km. od- ległości.

W Królewcu zarząd miasta zdo- był się na nowy sposób uprzątnięcia śniegu z ulic; mianowicie sprawione trzy maszyny z dużymi kołami, w których stapia się śnieg, a woda z niego spływa do kanałów miejskich.

Ukazała się obecnie benzyna w formie pasty i tadowana jest w tub- kach. Znalazła ona wielkie zasto- sowanie przy zapalniczkach, w któ- rych lekko się zapala, dając płomień bez sadzy.

Nad Bengalią przeszła w lutym śmiertelna burza gradowa. Poje- dyńcze kule gradu ważyły po fun- cie. Ludność tamtejsza jest zrozpa- czona, gdyż grad na szerokiej prze- strzeni doszczętnie wybił zboże a ludność dobrze przetrzeźdli.

W pewnej klinice dla dzieci za- prowadzono radio, przez które na- daje się specjalne powiastki, które odwracają uwagę chorego dziecka od bolesnego zabiegu lekarskiego i ka- za mu na chwilę zapomnieć o cier- pieniu.

NAGRODY ZA PRZELOT PACYFIKU

Tokio. — Dziennik „Asahi” wy- znaczył nagrodę w wysokości 100 tys. jenów dla Japończyka, który dokona lotu bez lądowania nad Pa- cyfikiem w tym czy w innym kie- runku, obficie w Chinach ros- nących. O ile ten wynalazek okaże się praktyczny, może dojść do tego, iż zamiast cukru do herbaty używane będą ziemniaki!

PRZYJAZD OKRĘTÓW

Dnia	Z koresp. do dnia
16.V. Antonio Delfino	— 29.IV.
16.V. Cap Polonia	— 3.V.
19.V. Conte Verde	— 6.V.
19.V. Deserto	— 29.IV.
20.V. Eubée	— 28.IV.
20.V. Sierra Ventana	— 3.V.
22.V. Massilia	— 9.V.
22.V. Highland Chief	— 6.V.

ODJAZD OKRĘTÓW

Dnia	Godz.
16.V. Monte Pascoal	— 12.30
17.V. Alcantara	— 7.30
17.V. Cap Polonia	— 22.
21.V. Highland Monarch	— 11.
21.V. Werra	— 12.30
21.V. Andalusia Star	— 19.30
22.V. Lipari	— 19.

DROBNE OGŁOSZENIA

TADEUSZ LURNY unieważnia paszport wydany przez Starostwo Buczacz w 1927 r.

ALEKSANDER SZORUCH unieważnia paszport wydany przez Starostwo Kobiń w 1929 r.

JANKIEL KOSYŃC unieważnia paszport wydany przez Starostwo Grodzieńskie w 1925 r.

IGNACY KOCZERGO unieważnia paszport wydany przez Starostwo Pasławskie w 1925 r.



NOWE OTWARTE 1-SZE POLSKIE LABORATORIUM TECHNICZNO - DENTYSTYCZNE M. PAWLUCIAKA ZĘBY

Pomyślcie o nich zaraz póki nie jest za późno. Korzystajcie z niskich cen i dobrej roboty.

Plombowanie w złocie, porcelanie i platynie. Szczęki sztuczne stale i do wyjmowania sporządza się wedle najnowszych wymagań techniki.

Godz. przyjęć: od 9-tej do 19-tej.

Mówi się po polsku.

Calle TRIUNVIRATO 669

U. T. 54, Darvin 3595

Drugie Laboratorium Dentystyczne F. PAWLUCIAKA przy ul. Giribone 433 esq. Bosch, Pinyero - Avellaneda

Godz. przyjęć od 9 do 18 wieczór.

Klinika dentystyczna wieczorna dla urzędników i robotników otw. od 19-tej do 20-tej.

GŁOS POLSKI c. Malabia 2356

NIE JEST PAN ABONAMENTEM i chce otrzymać GŁOS POLSKI: proszę wyciąć ten kupon i przesłać do ADMINISTRACJI

Imię i nazwisko:

Adres:

Od LUTEGO 1931 do 1931

w tym celu załączam W LIŚCIE POLECONYM

KWOTĘ \$

UWAGA! — PRZECZYTAJ: Wszyscy abonamenty, którzy nadesłali opłatę prenumeraty „Głosu” za cały rok 1931 (5 pesos) z góry otrzymają w podarunku najlepszy KALENDARZ INFORMACyjny bogato ilustrowany na rok 1931, wydany przez Kooperaty- we „ENERGJE”

JAK NALEŻY ADRESOWAĆ I PRZESYLAĆ OPŁATĘ ZA PRENUMERATĘ:

Listem Poleconym lub „Giro Postal”
Administración „Głos Polski”
calle Charcas 418
Buenos Aires.

UWAGA!

Bezpłatne Konsultarium
Lekarskie
dla

Abonentów i Czytelników

“Głos Polski”

Choroby wewnętrzne
i Akuszer:

Dr. CESAR

C. Rio Bamba 669

Codziennie od 3-iej do 7-iej
wiecz.

Choroby weneryczne,
wewnętrzne i akuszer:

Dr. A. ALPEROVICH

calle Aguero 477

Codziennie od 3 — 8 wiecz.

Chirurg:

Dr. MALIMOWKA

calle Sarmiento 3277

Codziennie od 2 — 7-iej
wiecz.

Dentysta PAWLUCIAK

c. Triunvirato 669

Codziennie od godz. 9 rano
do godz. 9 wiecz.

Dentysta

KRUKOWSKI

Dominguez esq. Rosetti 86

Pinyero.
Codziennie od godz. 9 rano
do 9 wieczór.

Kupon ten jest ważnym
na 1-ną wizytę lekarską za
uprzednim, ostemplowa-
niem w Administracji, ca-
le Malabia 2356, codzien-
nie od godz. 7-iej do 9-iej.

Kupon i zgłosić się w domy chorych, dziecko lub ma-
jącego w domu chorego, a w przypadku choroby, proszę wyciąć ten
kupon i zgłosić się w domy chorych, dziecko lub mającego w domu chorego, a w przypadku choroby, proszę wyciąć ten

Clínica Médica Congreso

Calle Cevallos 229

— jedna kwadra od Plaza Congreso — U. T. 38 - 4364

Stala usługa specjalistów w leczeniu chorób jak:

BLENORRAGIA

ostra, chroniczna i z komplikacjami

najnowsze i niemieckimi metodami

SYFILIS (606-914)

CHOROBY SKÓRNE I KRWI

WIZYTY BEZPŁATNE

EKONOMICZNY ABONAMENT

SPECJALISTI CHOROBY KOBIECYCH, PŁUC, ŻOŁĄDKA.

WĄTROBY I CHOROBY NERWOWYCH

PROMIENIE X — DIATERMIA I ANALIZY.

Ordyduje od 9 do 22 w dniu powszednim; od 9 do 12 w Święta.

Usługa lekarska nocna do domu.

Compañia Internacional de Viajes

calle SAN MARTIN 56 (pół kwadry od Plaza Mayo).

Za 60 pezów

Może Pan sprowadzić swą rodzinę z Pol-
ski, a resztę spłaca Pan po 20 percy mies.
Szybszy kurs wysłany zaraz po
zadatkowaniu.



Najstarsza i największa zaufaniem li-
czona się firma nasza udziela swym ro-
dakom jak największe zniżki przy kupnie
szybkiego do Polski i Llamad z Polski.

CLINICA MEDICA HUNGARO-ARGENTINA Dr. KOWACS

BUENOS AIRES

Ulica BRASIL 869

Dwie kwadry od Plaza Constitución

Dyrektor Dr. SCARONE

były asystent Prof. Dr. Balina na oddziale Skórnym i Syfilisa

W SZPITALU „RAMOS MEJIA”

CHOROBY WEWNĘTRZNE — KOBIECE — WENERYCZNE — CHIRURGIA.

606. Syfilis. 914 Błenorrage

Skórne wrzody, wysypka, — Niemiec i osłabienie płciowe

Leczenie szybkie nowoczesne — skuteczne — Niemiec i osłabienie płciowe

Przyjmuje codziennie w dni powszednie od 4 do 9 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12.

Klinika Rivadavia

1569 - RIVADAVIA 1569

2 piętro (Plaza Congreso)

DYREKTOR Dr. V. GALANTE

Zespół lekarzy specjalistów

Choroby KRWI, SKÓRNE i TRYPER

Leczenie BLENORAGII TRYPERA i KOMPLIKACJI

Zwężenie kanału moczowego i pęcherza

we wszystkich przejawach. Zastrzyki

Bismuten i Neo - Salvarsanem

Ordyduje od 17 — 21 godz. W niedziele od 10 — 12

Przy leczeniu stałym ułatwienia i zniżki — Zniżki dla robotników

TOW. i ORG. POLSKIE W ARGENTYNIE

PRESTAWIENIOWA
Prezenter. Posł. i Minister Pol-
szech Represyjnolityj Polskiej
Dr. W. Marzewska, c. Rodri-
gues Peña 2012, przyjmuje inte-
resantów we wtorki, czwartki i
soboty od 12-jej do 1-zej.

Wydział Konsularny, c. R. Peña 2010
od 9-jej do 12-jej.

Patronat Polaki, Posada, Misiones
Patronat Polski, Rosario, calle San
Nicolás 831.

Patronat Polski, Córdoba

ORGANIZACJE

Stowarzyszenie i Organizacja
Polskich "DOM POLSKI", calle
Malabia 2356, U. T. 71, 1038.
Cooperativa Industrial, Comercial y
Agrícola Ltda. "ENERGIA", c.
Malabia 2356, Buenos Aires.

**Patronat, Beplatne Biuro Podpre-
dzniacy Pracy i Pomocy dla Emigran-
tów — własność "Dom Polski"**
calle Chacras 418, U. T. 31.6112.

Beplatna Zadoladnia przy Związku
"Dom Polski", calle Falcoha 1151.
"Schronisko dla Emigrantów" —
Własność Tow. "DOM POLSKI"

calle Quirno 928.

"GŁOS POLSKI", Organ Związku
Towarzystw i Organizacji Pol-
skich "Dom Polski", c. Chacras
418, U. T. 31.6112.

"Ordynacja" (dwutygodnik), Col.
Azara, Misiones.

TOWARZYSTWA

Tow. "Wolna Polska", c. Malabia
2356, Buenos Aires, U. T. 71-1038.

**Oddział Tow. "Retiro", calle Cha-
cras 418, U. T. 31.6112.**

Tow. Polskie Dock Sud, Avellaneda,
c. Billingham 1767.

Towarzystwo "Ognisko Polskie"
calle Canning 2670.

Tow. Polskie Robotnicze "Jedność"
w Piñeyro, calle Giribona 568, a/c.
Sr. Gabala.

Tow. Polska, Rosario de Santa Fé,
calle San Nicolás 831.

**Tow. Polska Wzrost, Pomoc, Ros-
ario de Santa Fé, Est. Villa Die-
go, P. O. R. P. P.**

Stowarzyszenie Polaków w Berisso,
calle Napoles 4222.

Tow. Polska w Llavallol F. C. S.
Oddział Związku "Dom Polski"
przy ul. Hernandez.

Kole Kobiół Polskich w Llavallol
przy Tow. Polskim Sekcja "Dom
Polski" — alca Hernandez.

Tow. Polska (Soc. Polska), calle
Manuel Quintana 885, Quilmes
P. O. S.

Tow. Polska Im. Paderewskiego Im-
tucumán, c. Av. Terán 200.

Tow. Polska Wzajemnej Pomocy,
Santa Fé, calle Gobernador Can-
dotti 1212, Telefon U. T. 4577.

Polski Związek Narodowy, calle 6-7
barrio "Los Talleres", Córdoba.

**Tow. Polska Jan. White, calle Aven-
anente 594.**

**Tow. Polska, Bahia Blanca, c. Bel-
grano 646.**

Tow. Polska, Comodoro Rivadavia,
c. Correo 154.

**Stowarzyszenie Samopomocy i Samo-
rozwwoju, Colonia Timboy.**

MISIONES

Tow. Polska "Jedność", Apostoles
pr. Michał Zubrzycki.

**Związek Strzelecki Im. Kaz. Dm-
skiego, Posada, Misiones.**

Tow. Im. Króla Jana Sobieskiego,
Azara, pr. Michał Sulechowski.

Tow. Opiekę nad Młodzieżą, Azara
Tow. Polska "Postęp", Cerro Corá,
pr. Kazimierz Brzezka.

**Tow. Im. Tadeusza Kościuszki, Cor-
pus, pr. Aleksander Lagut.**

**Tow. Im. Józefa Piłsudskiego, Bom-
pland, pr. Baka.**

**Tow. Polska "Zgoda", rienda Lo-
pez, Leandro N. Alem, pr. Ka-
zimierz Muralski.**

**Tow. Im. Bartosza Głowackiego, Ce-
ro Corá, pr. Fr. Wojtasz.**

**Tow. Im. Henryka Sienkiewicza, Le-
andro Alem, Piedad, Susa, pr.
Franciszek Wólczyński.**

Tow. Im. Wł. Bejmynta, Leandro
Alem Piedad Belgrano, pr. Adam
Kaczorowski.

Tow. Żydów Polskich, calle Lavalle
2339, Buenos Aires.

MONTEVIDEO

**Towarzystwo Im. J. Piłsudskiego, ca-
lle Capurro 612.**

OKAZJA!

BACZNOŚĆ KLIENTELA!

Na sezon zimowy nowo otwarty warsztat krawiecki daje
sposobność każdemu ubrać się elegancko i tanio według

NAJNOWSZEJ MODY

Wykonuje wszelkie zamówienia na miejsc w zakresie krawieckim:
Palta, ubrania, spodnie oraz przeróbki, czyszczenia itd.

Damskie płaszcze i kostiumy!

PO CENACH NADMIAR PRZYSTĘPNYCH.

JÓZEF MIROCHA

Dyplomowany mistrz krawiecki przez Województwo Krakowskie

Calle BALBASTO 492 (wysiadni na Avenida La Plata 1700)

Uwaga: Ulegi w wyptatach dla dawnych klientów.

Dr. A. CESAR

Lekarz - Chirurg

Choroby kobiece, porody, skórne, weneryczne
oraz przewodów nieoznaczonych.

CIRUJA GENERAL

od godz. 3 do 7 wieczorem.

RIO Bamba 669

U. T. 44, Juncal 2146

MEDDA Ltda.

402 - SARMIENTO. 402

Pospieszna komunikacja Polska — Argentyna

którymi podróż trwa

TYLKO 14 DNI

"MASSILIA"

"LUTETIA"

"KRAKUS"

"ŚWIATOWID"

BEZPOŚREDNIA LINJA OKRĘTOWA

POLSKA - Gdynia — ARGENTYNA

okrętami 1-szo rzędniemi

których najnowsze instalacje równają się 1-jej klasie innych okrę-
tów, wyłącznie urządzenie kabinowe do dyspozycji pasażerów.

PRZYJDZ I STA SIĘ KLIENTEM TOW. AKC.

A ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE WIELE!

DOKĄD IDZIESZ, RODAKU?

— DO "KRAKUSA"!

— Dla czego,

— Bo tylko tam można zjeść

smacznie, tanio i między swoi-
mi, gdzie gra polska muzyka.

PIERWSZA RESTAURACJA

POLSKA I HOTEL

"KRAKUS"

Właściciel:

ANTONI SZCZEPANEK

L. N. Alem 1032 — Bs. Aires.

Kuchnia prawdziwa polska!

Skład wędlin

JÓZEF TICHY

ul. 25 de Mayo 758 U. T. 31-4823

ul. Leandro N. Alem 922

Sprzedż detaliczna zawsze

świeżych wędlin w

wyborowe gatunki

HURTOWNIA

Piñeyro, ul. Giribona 436

U. T. 22-8523

Zawsze na składzie duży wybór

świeżych wędlin.

Dr. GERSCHUNOFF

Leczy choroby na choroby wewnętrzne, weneryczne

choroby kobiece i dziecięce.

—0—
Przyjmuje codziennie od godz. 1 do 4 i od 7 do 9.

SARMIENTO 3521

U. T. 47 Cuyo 4025

BUENOS AIRES

—0—
Dla robotników specjalne ustępstwa.

KLINIKA DENTYSTYCZNA

M. KRUKOWSKIEGO

Dyrektor Dr. C. CAUSSANT

Dominguez esq. Rossetti 86, Piñeyro — U. T. 22 - 8622

Jedna kwadra od Estación Avellaneda F. C. S.

Przyjmuje od godz. 9 rano do 9 wieczór. Niedziele od 9 do 4.

Wyrwy zębów bez bólu \$ 2.— Plomby od \$ 3.—

ZĘBY SZTUCZNE

Zęby i korony złote 22 kar. od \$ 7.—, Zęby białe w kaucz od \$ 2.—

Gwarancja długoletnia. — Porady bezpłatne.

"ŚWIATOWID"

HOTEL I RESTAURACJA

S. PYTLINSKI

Reconquista 1066, róg Santa Fé

Buenos Aires

Polska wyborowa kuchnia

Potrawy świeże i gorące

OENY NISKIE

Łóżka zawsze z czystą pościelą

\$ 0.80

Administracja uprasza o wyrów-

nanie zaległych prenumerat

Sanson Dratman

Escribano Público

(Rejent)

Biuro AV. DE MAYO 791

4 piętro

U. T. 38, Mayo 1849

Pryw. miesz. Georgestown 660

U. T. 66, Flores 6509

AKUSZERKA

MARIA Z. de MEEROFF

Specjalistka od porodów i

wszelkich chorób

pokrewnych.

Przyjmuje "pensionistki" na

czas choroby.

Godziny przyjęć:

od 1-zej do 8-jej wieczór

Calle SARMIENTO 2637

U. T. 47, Cuyo 4728

—0—

RUSKO - POLSKA APTKA

"ASTER"

M. PODOLSKIEGO

Chemic - Aptekarz

Gorriti 4300 U. T. 71, Pol. 0221

Polskie leki, analizy chemiczne,

zastrzyki po cenach

przystępnych.

Porady bezpłatne

dojazd tramwajami Lacroze N. 9

Najlepiej

i najtaniej szyje, czyści, prasuje

i poprawia ubrania

Jan Bachurek

Calle SALTA 136

1 piętro

(1/2 kwadry od „Internationale")

ZNANA WSZYSTKIM SŁOWIAŃSKA KOLONJA

"FRAM"

sprowadza ziemi po \$ 50 za hektar w sześciomiesięcznych ratach.

M. SUCHAN, ALSINA 463

Dr. Władysław Materko

c. Bm. MITRE 1049, 1-ze piętro

BUENOS AIRES

U. T. 35, Libertad 0677

Przyjmuje codziennie od godz. 5-jej do 7-jej (17 — 19) wiecz.

Redaktor i Wydawca:

Stowarzyszenie Tow. i Org. Polaków "Dom Polski" w Argentynie

DRUKARNIA "KULTURA" — TUCUMAN 3067 — U. T. 47, CUYO 5164 — BUENOS AIRES.

Redacción y Administración:

Asociación Polaca "Dom Polski" en la Rep. Argentina.